

Nienawiść do Trumpa rozszerzyła się teraz na Muska



Nienawiść w sercach i umysłach wielu ludzi lewicy jest po prostu zdumiewająca. Spędziwszy całe życie na uważnym śledzeniu i angażowaniu się w amerykańską scenę polityczną, nigdy nie widziałem czegoś tak ekstremalnego, jak gorzka nienawiść i gniew skierowany w stronę Donalda Trumpa.

Teraz, tak jak miłość rozszerza się tak, że rodzic może kochać drugie i trzecie dziecko tak samo jak pierwsze, najwyraźniej nienawiść polityczna również może się rozszerzyć.

Podczas gdy nienawiść do prezydenta Trumpa nie osłabła, a w rzeczywistości wzrosła z powodu wielu jego zarządzeń wykonawczych, nienawiść w sercach wielu liberałów rozszerzyła się również na Elona Muska.

Kilka lat temu wspominałem w felietonie, że należę do męskiego klubu książki. Właśnie skończyliśmy czytać długą, ale łatwą w odbiorze biografię Muska autorstwa Waltera Isaacsona.

Nigdy nie czytałem książki, która sprawiłaby, że poczułbym się tak nieudany. Czułem się dobrze, mogąc pomóc tysiącom ludzi podczas mojej kariery nauczyciela, prawnika, sędziego i kongresmena, zwykle w niewielki sposób, ale wciąż bardzo ważny dla tych ludzi.

Ale wszystko, co robił (i robi) Musk, było OGRÓMNE i prawie

wszystko zamieniło się w złoto. Magazyn Forbes oszacował jego wartość netto do 2025 roku na 397 miliardów dolarów i stwierdził, że jest najbogatszym człowiekiem na świecie.

Jest człowiekiem odnoszącym największe sukcesy na świecie, z wyjątkiem najważniejszego – jego życia osobistego.

Spłodził 12 dzieci z trzema różnymi kobietami, z których tylko jedna była jego żoną. Pracuje przez całą dobę, pozostawiając niewiele czasu swoim dzieciom, z których jedno jest obecnie transpłciową kobietą, która zmieniła nazwisko, ponieważ nie chce mieć nic wspólnego z Muskiem.

Był trzykrotnie rozwiedziony (dwukrotnie z jedną ze swoich żon) i miał wiele krótkotrwałych związków. Ma zespół Aspergera – formę autyzmu – który powoduje, że ma trudności w relacjach społecznych z innymi ludźmi. Zwolnił wiele osób, które dla niego pracowały.

Wydaje się być bardzo bogatym, bardzo błyskotliwym człowiekiem i jestem pewien, że miał wiele chwil wielkiej radości. Ale wydaje się być nigdy niezadowolonym, bardzo nieszczęśliwym człowiekiem.

Ale pomimo jego osobistych problemów, uważam, że amerykańscy podatnicy są bardzo szczęśliwi, że mają go pomagającego Donaldowi Trumpowi na szczycie naszego rządu federalnego.

Jego sukces wydaje się wynikać z tego, że kwestionuje każdy wymóg, zasadę, regulację i wydatek, i zawsze chce wiedzieć, czy coś można zrobić lepiej, taniej i szybciej. Żaden szczegół nie jest zbyt mały.

Jestem dumny, że mogę szczerze powiedzieć, że gdyby wszyscy głosowali tak, jak ja przez 30 lat w Kongresie, nie mielibyśmy żadnego długu federalnego, a nasz naród byłby znacznie silniejszy.

Ale sposób Demokratów, wspomagany i podżegany przez niektórych

Republikanów, polegał na głosowaniu za każdym rodzajem wydatków, a następnie płaceniu za nie poprzez połączenie podatków i ogromnej inflacji naszej waluty,

Z niefortunnym wyjątkiem wielu miliardów trafiających do Izraela, Trump i Musk podejmują pierwsze poważne wysiłki na rzecz ograniczenia wydatków federalnych.

Każdy, kto nie uważa, że należy to zrobić (przy naszym zadłużeniu wynoszącym obecnie niezrozumiałe 36 bilionów dolarów), powinien przeczytać to z bestsellerowej biografii Erica Metaxasa „Bonhoeffer”:

Dla Niemiec rok 1923 był katastrofalny. Marka niemiecka, która zaczęła tracić na wartości dwa lata wcześniej, zaczęła spadać. W 1921 r. spadła do 75 marek za dolara, w następnym roku do 400, a na początku 1923 r. spadła do 7000. Ale to był dopiero początek smutków.

Niemcy zaczęły ugiąć się pod presją wywiązania się z płatności określonych w Traktacie Wersalskim. Wynikające z tego zawirowania gospodarcze sprawiły, że ponure warunki sprzed kilku miesięcy wyglądały jak stare dobre czasy: w sierpniu dolar był wart milion marek; a we wrześniu sierpień wydawał się jak za starych dobrych czasów. W listopadzie 1923 r. dolar był wart około czterech miliardów marek niemieckich.

W latach poprzedzających ten krach Niemcy były uważane za najlepiej wykształcony kraj na świecie. Nasza największa depresja miała miejsce 16 lat po utworzeniu Systemu Rezerwy Federalnej, który rzekomo miał zapobiegać podobnym sytuacjom u nas.

Zbyt wielu naszych rodaków naiwnie sądzi, że niemiecka inflacja z lat 20. nie może się wydarzyć tutaj. Może, jeśli Trump, Musk i inni przegrają walkę o zapanowanie nad wydatkami federalnymi.

Elon Musk przypieczętował judaizację Polski



Światowe media znowu trąbią o Polsce. Taka popularność tylko – jakżeby inaczej – w kontekście mitycznego antysemityzmu. Nasz upodlony kraj odwiedził sam **Elon Musk**, który na polskiej ziemi bił się w piersi przed żydami. Wygląda na to, że plemię żmijowe obficie korzysta z diabelskich mocy, skoro ugina się przed nim nawet najbogatszy człowiek świata.

Multimiliarder odwiedził Polskę w celu publicznego zadośćuczynienia. Musk, kilka miesięcy wcześniej został oskarżony o udostępnianie antysemickich wiadomości na swojej platformie X (dawniej Twitter). Zarzuty nasiliły się po tym, jak poparł wypowiedź anonimowego użytkownika, który stwierdził, że społeczności żydowskie promują „nienawiść przeciwko białym” i odpowiadają za sprowadzanie „hord mniejszości, które zalewają kraj”.

Po bojkocie reklam na portalu X i potępieniu przez Biały Dom, Elon Musk pokornie się pokajał. Po czym w ramach pokuty i rekompensaty przyjechał do kraju nad Wisłą, by wziąć udział w uroczystościach poprzedzających obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Zaproszenie do Polski otrzymał

od rabina **Menachema Margolina**, szefa Europejskiego Stowarzyszenia Żydów.

W trakcie wizyty, Musk odwiedził Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, a w Krakowie uczestniczył w konferencji nt. antysemityzmu w Internecie. Dyskutował tam z **Benem Shapiro**, popularnym amerykańskim komentatorem politycznym i pisarzem żydowskiego pochodzenia.

Shapiro poprosił swojego rozmówcę o skomentowanie tego, że antysemityzm na Zachodzie narasta po wybuchu wojny Izraela z Hamasem. Udzielając odpowiedzi, **Elon Musk uniżył się i wyznał, że był naiwny, sądząc, iż „antysemityzm nie może się odrodzić”**. Konflikt palestyńsko-izraelski skwitował słowami: „To przykre, że tak wielu ludzi zginęło w Strefie Gazy. Ale rozumiem, dlaczego Izrael atakuje”.

W relacjach z krakowskiej konferencji darmo szukać potępienia holokaustu Palestyńczyków, czyli prawdziwych Semitów. Perfidia polega na tym, że mówiąc o antysemityzmie, uczestnicy dyskusji skupiali się jedynie na zjawisku niechęci wobec żydów, a więc wyznawców judaizmu, którzy w większości nie są przecież nawet Semitami. Jednocześnie zbagatelizowano fakt, że wyznający judaizm syjoniści dokonują właśnie ludobójstwa na semickim narodzie palestyńskim.

Co znamienne, najbogatszy człowiek świata stwierdził, iż nigdy nie będzie w stanie zapewnić, że antysemityzm [rozumiany jako niechęć tylko wobec żydów] na jego platformie zostanie zredukowany do zera. Musk zapewniał jednak, że X ma najmniejszy poziom antysemityzmu w porównaniu z jakąkolwiek inną platformą mediów społecznościowych. Jako przykład wskazał, że na TikToku występuje około pięć razy więcej antysemityzmu.

Przy tej okazji chciałam odnotować, iż całkiem niedawno TikTok zablokował udostępnione przeze mnie nagranie, ukazujące tragedię Palestyńczyków. Wstrząsający film, liczący zaledwie

dwie minuty, przedstawiał ruiny zniszczonych domów w Dżabaliji – miasta w Autonomii Palestyńskiej, w północnej części Strefy Gazy. W komentarzu napisałam: „Oto co zostało po izraelskiej ofensywie”. Film natychmiast usunięto pod pretekstem „naruszenia zasad społeczności”.

Jednocześnie ilekroć wspomnę coś o żydach/syjonistach na platformie X (dawnej Twitter) – na przykład w kontekście zbrodni na Palestyńczykach albo jak judzą w kwestii wojny na Ukrainie – dyżurni hejterzy piszą mi komentarze typu „wyp*erdałaj” i znacznie gorsze. Kiedy zgłaszam to jako nękanie, dostaję odpowiedź od administracji X: „Ustaliliśmy, że zgłoszone przez Ciebie treści nie naruszają naszych zasad”.

Wychodzi więc na to, że zwalczanie mitycznego antysemityzmu w mediach społecznościowych, polega na hejtowaniu niewygodnych dla żydów wpisów, blokowaniu krytycznych treści pod adresem syjonistów oraz zakazie ujawniania i potępiania zbrodni Izraela.

Po wizycie na terenie byłego nazistowskiego obozu koncentracyjnego, **Elon Musk wyznał publicznie: „Aspiruję do tego, aby być żydem”**. Właściciel platformy X powiedział o Auschwitz-Birkenau, że gdyby wtedy istniały media społecznościowe, nie byłoby to możliwe.

Tymczasem pozwolę sobie się z tym nie zgodzić, co wyjaśnię na szokującym przykładzie z ostatnich kilku lat.

Musk zapewne nie wie, że **hitlerowcy założyli obóz koncentracyjny w Oświęcimiu jako miejsce deportacji i eksterminacji Polaków**. Z czasem zaczęto tam sprowadzać też innych, w tym żydów (a ich współwyznawcy zrobili potem z tego **shoah business**). KL Auschwitz-Birkenau stał się symbolem likwidowania ludzi w oparciu o nazistowską eugenikę. Niemcy decydowali sobie według własnego widzimisię (podziału) – kto może jeszcze trochę pożyć i dla nich pracować, a kogo rychło ukatrupią.

Także z selekcją – która dla wielu skończyła się przedwczesną śmiercią – mieliśmy do czynienia w trakcie fałszywej pandemii. Wskutek blokady służby zdrowia, w samej tylko Polsce uśmiercono blisko ćwierć miliona osób. Pozbywano się pacjentów pod różnymi pretekstami. Dla przykładu, niektórym przewlekłe chorym przekładano termin operacji ratującej życie, innym odmawiano udzielenia pomocy medycznej, bo nie mieli paszportu covidowego bądź testu na koronawirusa, etc.

Jednak nadmiarowe zgony w czasach mniemanej pandemii, to dopiero początek. Niemal każdego dnia czytamy nekrologii, że ktoś umarł na tzw. naglicę. Dziwnym zbiegiem okoliczności, takie nagłe zgony trafiają się głównie tym nieszczęśnikom, którzy naiwnie dali sobie wstrzyknąć preparat mRNA.

Jak na to wszystko reagowały media społecznościowe, o których mówił Elon Musk? **Stosowały bezwzględną cenzurę!** Jeśli ktoś wyraził krytyczną opinię nt. terroru obostrzeń, podejrzanych szpryc czy podważał wiarygodność przekupionych przez Big Pharmę „ekspertów”, to najczęściej był natychmiast banowany.

Ile istnień ludzkich udało by się ostrzec, uświadomić i uratować, gdyby nie tamta cenzura? Ile jeszcze osób wykończy naglica? Nie wolno o tym mówić, to niedobra jest.

Niedobra też mówić o tym, że wyznawcy judaizmu perfidnie przejęli katolicką (niegdyś) Polskę. Przykładem są huczne obchody tzw. **Dnia Judaizmu** w Kościele katolickim, które poprzedziły wizytę Muska w naszym (?) kraju. Sytuację dopełniają, trwające od tygodni, rytualne potępienia akcji gaśniczej **Grzegorza Brauna** z okazji **Chanuki** w Sejmie RP.

Agnieszka Piwar

„Dezinformacja na skalę przemysłową” czyli priorytety elit z Davos



„Głównym zmartwieniem na najbliższe dwa lata nie są konflikty ani klimat, lecz dezinformacja” – oznajmiła von der Leyen(...) „Chociaż rządy dysponują wieloma środkami nacisku pozwalającymi stawiać czoła wielkim wyzwaniom naszych czasów, ale to przedsiębiorstwa [sic] dysponują innowacjami, technologią i talentami, aby dostarczać rozwiązania, których potrzebujemy, aby walczyć z zagrożeniami, takimi jak zmiany klimatu czy dezinformacja na skalę przemysłową”

Wideo: Przewodnicząca UE wzywa do globalistycznej kontroli nad wszystkimi informacjami

Mówi elicie Davos, że ich najwyższym priorytetem powinna być „dezinformacja na skalę przemysłową”

We wtorek przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zwróciła się do elit na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos, wzywając do nadrzędnej globalistycznej kontroli nad przepływem wszystkich informacji w epoce cyfrowej.

„Głównym zmartwieniem na najbliższe dwa lata nie są konflikty ani klimat, lecz dezinformacja” – oznajmiła von der Leyen, dodając: „Granica między byciem «online» a «offline» staje się

coraz cieńsza, a jest to jeszcze ważniejsze w erze generatywnej sztucznej inteligencji”.

Zwracając się do elity per „Ekscelencje” i we wstępie osobiście zwracając się per „drogi” do Klausa Schwaba, von der Leyen wezwała ponadto do opracowania „nowych globalnych ram dotyczących zagrożeń związanych ze sztuczną inteligencją” i obietnicy „przyspieszenia globalnej współpracy”, aby zapobiegać rozpowszechnianiu „dezinformacji” (informacji, o których nie chcą, abyś wiedział).

“Excellencies” and “Dear Klaus”, you’re right, we need to control all information so people don’t think and act differently to how we’d like. <https://t.co/e002o2ku0xpic.twitter.com/aHAC29jtPz>

– m o d e r n i t y (@ModernityNews) [January 17, 2024](#)

Kontynuowała: „Wiele rozwiązań leży nie tylko we współpracy krajów, ale, co najważniejsze, we współpracy przedsiębiorstw i rządów, przedsiębiorstw i demokracji”, dodając, że □□„Chociaż rządy dysponują wieloma środkami nacisku pozwalającymi stawić czoła wielkim wyzwaniom naszych czasów, ale to przedsiębiorstwa [sic] dysponują innowacjami, technologią i talentami, aby dostarczać rozwiązania, których potrzebujemy, aby walczyć z zagrożeniami, takimi jak zmiany klimatu czy dezinformacja na skalę przemysłową”.

Full speech: Unelected President of the European Commission, Ursula von der Leyen addresses "dear Klaus" and her "excellencies," the WEF elites. She calls for overarching globalist control over the flow of all information in the digital age. Report here: <https://t.co/e002o2ku0xpic.twitter.com/y9RU6RM0ja>

– m o d e r n i t y (@ModernityNews) [January 17, 2024](#)

Ponadto von der Leyen stwierdziła, że 2024 to „największy rok wyborczy w historii” i wyraziła obawę, że „wolność wiąże się z ryzykiem”.

„Zawsze znajdują się tacy, którzy będą próbowali wykorzystać naszą otwartość, zarówno od wewnątrz, jak i od zewnątrz. Zawsze będą próby wytrącenia nas z właściwej ścieżki. Na przykład dezinformacją” – dodała.

Zachwalała także unijną ustawę o usługach cyfrowych [EU Digital Services Act], która pod pozorem zapobiegania „mowie nienawiści” ustanawia kontrolę nad wszystkimi informacjami na platformach mediów społecznościowych.

„W naszej ustawie o usługach cyfrowych zdefiniowaliśmy odpowiedzialność dużych platform internetowych za treści, które promują i propagują” – przechwalała się von der Leyen.

Na koniec wnioskowała, że „nie ma wątpliwości, że stoimy przed największym w epoce powojennej ryzykiem dla porządku światowego. Jednak moim zdaniem nie ma także wątpliwości, że możemy iść naprzód z optymizmem i determinacją”.

Nie ma wątpliwości, że celem numer jeden tych niewybranych technokratów jest Elon Musk i X [TT], biorąc pod uwagę, że mają już w kieszeni wszystkie inne główne platformy.

<https://modernity.news/2024/01/16/video-globalist-wef-speaker-complains-elon-musks-x-is-toxic-and-scary/embed/#?secret=0cZsCDiQQE>

Podczas zeszłorocznej konferencji WEF Věra Jourová, posiadająca niesamowicie orwellowski tytuł wiceprzewodniczącej Komisji Europejskiej ds. Wartości i Przejrzystości, skomentowała, że „absolutyzm wolności słowa” Muska nie współgra z nowymi przepisami UE dotyczącymi Internetu.

„Nasz przekaz był jasny: mamy zasady, których należy przestrzegać, w przeciwnym razie zostaną nałożone sankcje” –

oświadczyła Jourová, dodając: „Czas Dzikiego Zachodu się skończył” i miała jeszcze czelność oznajmić, że my także <jesteśmy obrońcami> wolności słowa.

W tym roku w Davos Jourová spotykała się między innymi z szefami Meta i YouTube, aby upewnić się, że „przestrzegają zasad”:

Good talks with [@Meta](#) and [@YouTube](#) on fighting disinformation and interference in elections and supporting independent media.

The EU has a comprehensive rulebook to protect fundamental rights online and big tech should play by the rules[#WEF2024](#)
pic.twitter.com/eWj0B4AsPC

– Věra Jourová (@VeraJourova) [January 17, 2024](#)

[Źródło](#)

Handełesy się złoszczą



Ajajajajajajaj! Gwałt! Co to będzie? Tak pięknie rozwijająca się rewolucja komunistyczna może popaść w paroksyzmy, które doprowadzą do recydywy... No właśnie – recydywy czego? Recydywy normalności. Czy ta jedna jaskółka zwiastuje wiosnę znękanej ludzkości, czy też będą to los ultimos podrigos cywilizacji,

po których nastanie noc okrutnego terroru? Tego jeszcze nie wiemy, ale choćby po nożycach, jakie odezwały się po lekkim uderzeniu w stół widać, że wszystko jest możliwe. Mam tu na myśli Elona Muska, a właściwie transakcję zakupu Twittera. Już wcześniej, to znaczy – od kwietnia br. zaczął skupować akcje Twittera, aż wreszcie, po rozmaitych perypetiach, kupił 100 procent akcji za 44 mld dolarów.

Wydawałoby się, że wszystko jest w jak najlepszym porządku; on nie ukradł, tylko kupił, a posiadacze akcji mu je sprzedali, a nie oddali, bo ktoś przystawił im do głowy pistolet. Jednak ta transakcja wywołała nie tylko oburzenie, ale i objawy wściekłości w środowiskach totalniackich, dotychczas ukrywających się pod maską szermierzy wolności, zwłaszcza wolności słowa.

Dotychczas największym wyczynem ścisłego kierownictwa Twittera było zablokowanie konta urzędującego prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa, a jemu nie wolno było nawet jęknąć. Ten incydent pokazuje, że nie tylko w Korei Północnej panuje wolność słowa rozumiana w sposób zgodny z zasadami politycznej poprawności, czyli marksizmu kulturowego, który od 1968 roku odbywa triumfalny pochód przez świat, a przynajmniej tę jego część, w której panoszą się “starsi i mądrzejsi”, od XIX wieku pozostający w awangardzie komunistycznej rewolucji.

Lektura “Zasad Twittera” utwierdza w przekonaniu, że dotychczas można było prezentować tam tylko poglądy i opinie jedynie słuszne, zatwierdzone do dyskursu publicznego przez Sanhedryn, a egzekwowane przez ochotniczy Korpus Rewidentów Cnoty, szczerze futrowany między innymi przez starego żydowskiego grandziarza finansowego Jerzego Sorosa. Co Soros z tego ma – to sprawa osobna – ale pewne światło rzuca na to opinia agenta brytyjskiego wywiadu w Piotrogradzie, którą w swoich pamiętnikach “Na skraju imperium” przytacza Mieczysław Jałowiecki. Ten agent, człowiek wykształcony, absolwent Oxfordu, twierdził, że komunizm jest najprostszym sposobem uchwycenia i utrwalenia panowania mniejszości nad większością.

Żydzi i to bez względu na to, czy wierzą w istnienie Stwórcy Wszechświata, czy też uważają opowieści o Nim za “opium dla ludu”, są przekonani o swoim przeznaczeniu do sprawowania władzy nad światem i to właśnie jest przyczyną, dla której nawet należący do tej nacji plutokraci wspierają komunistyczną rewolucję. Jak pamiętamy, po odstąpieniu od strategii bolszewickiej, **promotorzy komunistycznej rewolucji, idąc za radą Gramsciego uznali, że jednym z najważniejszych jej celów jest uchwycenie panowania nad językiem, czemu służy rozciągnięcie kontroli nad systemem edukacyjnym, przemysłem rozrywkowym i mediami.** Ponieważ głupie goje nawsadzały do swoich konstytucji rozmaite gwarancje, między innymi – gwarancje wolności słowa – to trzeba je unieważniać za pośrednictwem regulaminów, zarówno na Twitterze, jak i na Youtube, którym kierują cukierbergi. W ten sposób stworzony został pozór, że nawet mechanizmy rynkowe zostały wprzęgnięte w służbę rewolucji.

Tymczasem wydaje się, że trafiła kosa na kamień, bo Elon Musk jest zwolennikiem wolności słowa ograniczanej jedynie ustawodawstwem państwowym, a nie regulaminami ustanawianymi przez firmowe sanhedryny. Toteż jeszcze tego samego dnia, kiedy stał się właścicielem Twittera, zaczął wywalać na zbity łeb logofagów, którzy uwili tam sobie nisze ekologiczne i sięgnęli – jak to nazywa żydowska gazeta dla Polaków – po rząd dusz, chociaż spora ich część uważa, że żadnych “dusz” nie ma, a w każdym razie – że oni ich nie mają. Skoro tak, to walka o “rząd dusz” toczy się o zapanowanie nad umysłami tych, którzy do posiadania duszy się przyznają, żeby przerobić ich na tak zwany “nawóz historii”. Jak wspomniałem, wydawało się, że wszystko zmierza w tym właśnie kierunku, a tymczasem ten cały Musk wywinął taki numer!

Toteż nic dziwnego, że jejmość po przejściach, wśród których jest też epizod kryminalny, czyli pochodząca ze Słowacji komisarz UE, pani Vera Jurova, wyraziła z tego powodu głębokie zaniepokojenie, bo jużci – Unia Europejska to nic innego, jak

IV Rzesza, która – podobnie jak Rzesza III – jest państwową formacją rewolucyjną. Podobieństwo to wyraża się m.in. w wykorzystaniu dla potrzeb rewolucji instytucji unijnych, podobnie jak z państwowymi instytucjami niemieckimi robił wybitny przywódca socjalistyczny Adolf Hitler. Nawiasem mówiąc, znajdującą się w “Dziennikach” Goebbelsa pod datą 1943 r. rekapitulację przemówienia Hitlera na zjeździe gauleiterów NSDAP, można śmiało uznać za manifest, pod którym bez zastrzeżeń mogłyby podpisać się dzisiaj wszystkie europejsy. O ile pani Vera Jurova tylko głęboko się niepokoi, to biegający po Krakowie za filozofa pan prof. Jan Hartman, nie posiada się z oburzenia, w którym “z obfitości serca usta mówią”, to znaczy – nie tyle “mówią”, co bluzgają jadem pogardy i nienawiści. Oto, co napisał: *“Musk ostatecznie kupił tt. Bydło wszelakie, naziolo, fanole, łgarze, zboki, świry, trolle, mitomani, agenci, zwykli idioci i płatni potwarcy triumfują. Serdeczne gratulacje, hołoto!”* Tak przemówił szermierz wolności i tolerancji. Tak wylazła z “filozofa” stara świnia totalniacka, zaprawiona żydowskim poczuciem wyższości. Skąd u diabła się ono wywodzi? “Z miszpuchy cycełesowatej”?

Warto przypomnieć, że pan prof. Hartman, co się przedstawia, jako “agnostyk i liberał” (**“zgoda, ja mogę być leberał, tylko wy o tem mnie powiedzcie”** – deklarował towarzysz Szmaciak), był jednym z założycieli żydowskiej jacejki pretensjonalnie mianującej się “Zakonem Synów Przymierza”. W jakie “przymierze” mogą wierzyć “agnostycy” – a warto dodać, że innym założycielem był też biegający za profesora Jan Woleński, który tak naprawdę nazywa się Hertrich, co to za komuny był działaczem Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli? “Agnostycy” to jeszcze -jeszcze – ale “ateiści”? Oni mogą chyba wierzyć tylko w przymierze dupy z batem – bo niby w cóż innego? No i oczywiście – w szmalec, zwłaszcza w sytuacji, gdy za “ateizm” wtedy jeszcze nikt nie wybulał. Typowa tandeta żydowskich handełesów – no ale właśnie teraz oni mają okres dobrego fartu.

Oczywiście do czasu, jednak o tym jeszcze najwyraźniej nie wiedzą.

[Źródło](#)

Transhumanista wszedł, ale wolność słowa nadal za drzwiami



Elon Musk nie wspiera wolności słowa: Twitter zawiesza polityka krytykującego policję i masową nielegalną migrację

Stolica Austrii została dotknięta falą szokujących spraw o gwałty z udziałem mężczyzn imigrantów, ale to konserwatywny polityk z Wiednia stanął teraz w obliczu zawieszenia konta na Twitterze tylko za krytykę reakcji policji na kryzys.

Według Twittera post Dominika Neppa, przewodniczącego wiedeńskiego oddziału Partii Wolności Austrii (FPÖ), rzekomo naruszył przepisy dotyczące mowy nienawiści. Nepp napisał w swoim poście, że w Wiedniu miało miejsce kilka ataków na „dziewczyny, które zostały zgwałcone przez osoby ubiegające się o azyl”. Skrytykował policję, pisząc, że tylko

przechwalała się, że „zareagowali na przestępstwo z udziałem pijaka, który zasnął”, budząc go. Twitter za ten post zawiesił mu konto i ostrzegł, że „powtarzające się naruszenia doprowadzą do trwałego zawieszenia konta”.

07:52

5G

[Eingang](#) Dein Twitter Account wur... ^ v

**Hallo Dominik Nepp,
dein Account,
@DominikNepp, wurde wegen
eines Verstoßes gegen die
Twitter Regeln gesperrt.**

Insbesondere:

**Verstoß gegen unsere Regeln zu Hass
schürendem Verhalten.**

Du darfst keine Gewalt gegen andere aufgrund von Rasse, ethnischer Zugehörigkeit, nationaler Herkunft, sexueller Orientierung, Geschlecht, geschlechtlicher Identität, religiöser Zugehörigkeit, Alter, Behinderung oder ernster Krankheit fördern oder andere aus diesen Gründen bedrohen oder belästigen.



Dominik Nepp
@DominikNepp

Mädchen werden von Asylanten vergewaltigt und die Polizei rühmt sich währenddessen, dass sie einem eingeschlafenen Betrunkenen eine Anzeige wegen Anstandsverletzung aufbrummt. #selbstaufgabealsstaatsgewalt

Beachte bitte, dass wiederholte Verstöße zu einer dauerhaften Sperrung deines Accounts führen können. Gehe jetzt auf Twitter, um das Problem mit deinem Account zu lösen.

[Zu Twitter gehen](#)



Według [serwisu informacyjnego OE-24](#), konserwatywna partia FPÖ, która [jest obecnie uznawana za najpopularniejszą partię w kraju](#), jest oburzona tymczasowym zawieszeniem. Prezes klubu FPÖ Maximilian Krauss mówi, że jest zszokowany tym zakazem. Mimo tego uważa, że stanowi to sygnał jak ważne jest, aby Elon Musk zreformował Twittera, ponieważ „cenzura, zakazy i karanie opinii są niebezpiecznym biznesem lewicy”.

Nepp nie jest też jedynym konserwatywnym politykiem, który wpadł w tarapaty, informując o niepokojącej fali napaści seksualnych i gwałtów popełnianych przez migrantów, które występują w znacznej dysproporcji do ogólnej populacji w krajach UE, takich jak [Szwecja](#), [Włochy](#), [Francja](#) czy [Niemcy](#). Na przykład tweet włoskiej premier Giorgii Meloni został ocenzurowany na platformie po tym, jak [udostępniła w zeszłym miesiącu wideo](#) przedstawiające mężczyznę-migranta gwałcącego Włoszkę w biały dzień, tuż przed wyborami.

Więcej na [\(...\) REMIX News](#)

Transhumanista Musk wspiera skrajnie lewicową ADL

Nowy właściciel Twittera, [transhumanista Elon Musk](#), ogłosił, że płaszczy się [grovel] przed skrajnie lewicową Ligą Przeciw Zniesławieniu (ADL) po tym, jak publicznie ostrzeżono go przed „strasznymi konsekwencjami”, z jakimi będzie musiał się zmierzyć, jeśli otworzy Twittera na wolność słowa oraz swobodną wymianę idei.

Musk ogłosił, że będzie nadal egzekwował politykę cenzury Twittera dotyczącą „nienawiści” i „uczciwości wyborczej” na prośbę ADL, NAACP, a nawet maszyny politycznej rodziny Bushów.

„Twitter będzie nadal zwalczał nienawiść i nękanie oraz egzekwował swoją politykę uczciwości wyborczej” – ogłosił Musk, wciskając kit [flip the script], a co miliony użytkowników Twittera wzięło za powrót wolności słowa na platformie [Big Tech](#).



Yoel Roth ✓ @yoyoel · Nov 1

We're staying vigilant against attempts to manipulate conversations about the 2022 US midterms. Read on for independent analysis of our teams' work 📌



Renee DiResta ✓ @noUpside · Nov 1

Happy one week before Midterms! Here's a report we just put out on 6 networks that Twitter released to outside researchers. 5 of the 6 had a fair bit to say ab American politics, incl the election; they varied bt fake-Dem & fake-Republican perspectives.
eipartnership.net/blog/inauthent...

[Show this thread](#)



4,649



2,556



17.8K



Elon Musk ✓

@elonmusk

Replying to @yoyoel

Talked to civil society leaders @JGreenblattADL, @YaelEisenstat, @rashadrobinson, @JGo4Justice, @normanlschen, @DerrickNAACP, @TheBushCenter Ken Hersch & @SindyBenavides about how Twitter will continue to combat hate & harassment & enforce its election integrity policies

12:51 AM · Nov 2, 2022 · Twitter for iPhone

Oświadczenie Muska o cenzurze pojawiło się niemal natychmiast po otrzymaniu bezpośredniej groźby od ADL, która stwierdziła, że Musk poniesie „straszne konsekwencje”, jeśli przywróci konto prezydenta Trumpa i pozwoli na rozkwit wolności słowa na platformie Twittera.

Więcej na [\(...\) National File](#)

Elon Musk nazwał wodór „najgłupszą rzeczą, jaką można sobie wyobrazić”



Podczas szczytu Financial Times poświęconego przyszłości transportu drogowego Elon Musk był jednym z kluczowych prelegentów. Jeśli chodzi o wodór jako alternatywę dla paliw kopalnych, powtórzył swój sceptycyzm co do roli H₂ w magazynowaniu energii. W dość dosadny sposób.

„Ciągle na to zwracam uwagę – o wodór pytano mnie prawdopodobnie ponad sto razy, może dwieście” – powiedział Musk w wywiadzie. „Ważne jest, aby zrozumieć, że wodór jest kiepskim rozwiązaniem do przechowywania energii”.

Rozwijając swoją myśl, przypomniał, że „gigantyczne zbiorniki” są wymagane do przechowywania wodoru w postaci płynnej, a jeśli w postaci gazowej, to nawet większe.

Tymczasem Międzynarodowa Agencja Energii (IEA) nazywa wodór „wielofunkcyjnym nośnikiem energii”, który może być wykorzystywany w różnych dziedzinach przemysłu i transportu. W szczególności proponuje wykorzystanie go do transportu energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych do miast oddalonych „setki tysięcy kilometrów”.

Szef Tesli od dawna krytykuje ten pomysł. W 2014 roku nazwał

ogniwa paliwowe „szokująco głupim” i „niesamowicie głupim” pomysłem.

Na konferencji prasowej w 2015 r. wyjaśnił, że głównym problemem jest to, skąd pozyskać wodór – na przykład pozyskiwanie go z wody wymaga elektrolizy, aby oddzielić dwa atomy wodoru od jednego atomu tlenu.

Według niego wykorzystanie panelu słonecznego do rozszczepienia cząsteczki wody, a następnie wykorzystanie wodoru jako paliwa, zmniejsza wydajność procesu o około połowę w porównaniu z pobieraniem energii bezpośrednio z ogniw fotowoltaicznych.

W wywiadzie z 2020 r. nazwał ogniwa paliwowe „uderzająco głupim” pomysłem. Musk pozostaje wierny swojemu stanowisku w sprawie wodoru.

„Nie można tego uzyskać naturalnie na Ziemi, wodę trzeba rozdzielać za pomocą elektrolizy lub węglowodorów” – powiedział dziennikarzom FT. „W przypadku rozkładu węglowodorów problem paliw kopalnych pozostaje nierozwiązany, a wydajność elektrolizy jest niska”.

Jest też „zielony” wodór, czyli pozyskiwany przy udziale energii ze źródeł odnawialnych, ale wydaje się, że Musk nie przepada za nim ze względu na jego niską efektywność energetyczną, zwłaszcza jeśli wodór jest potrzebny w postaci płynnej.

Przyznano licencję dla Elon

Musk's SpaceX na dostarczanie Internetu satelitarnego na obszarach wiejskich Kanady



Kanadyjski regulator telekomunikacyjny udzielił firmie Elon Musk 's Space Exploration Technologies Corp. (SpaceX) licencji umożliwiającej firmie świadczenie satelitarnych usług internetowych dla mieszkańców Kanady na obszarach wiejskich.

Kanadyjska Komisja Radiofonii i Telekomunikacji wysłała list do dyrektora finansowego SpaceX Breta Johnsona, informując go, że zatwierdziła wniosek firmy o licencję Basic International Telecommunications Services (BITS). Licencja BITS upoważniłaby SpaceX do świadczenia międzynarodowych usług telekomunikacyjnych między Kanadą a innymi krajami.

CRTC poinformowało, że otrzymało i przejrzało 2585 komentarzy dotyczących aplikacji SpaceX BITS od czasu, gdy firma złożyła ją 15 maja. Większość komentarzy pochodziła od Kanadyjczyków mieszkających w odległych częściach kraju, według CBC News.

Licencja BITS umożliwi SpaceX wprowadzenie programu Starlink dla Kanadyjczyków z obszarów wiejskich. Program ma na celu „dostarczenie szybkiego szerokopasmowego Internetu do miejsc, w których dostęp był zawodny, drogi lub całkowicie niedostępny” poprzez konstelację satelitów na niskiej orbicie okołozemskiej.

Nie jest jasne, kiedy usługa internetowa będzie dostępna na obszarach wiejskich.

Starlink jest obecnie skierowany na rynki w północnych Stanach Zjednoczonych i Kanadzie i zamierza rozszerzyć zasięg globalny na 2021. Musk, założyciel i dyrektor generalny SpaceX, powiedział, że beta testy już trwają.

„Gdy te satelity osiągną swoją docelową pozycję, będziemy mogli wdrożyć dość szeroką publiczną wersję beta w północnych Stanach Zjednoczonych i miejmy nadzieję, w południowej Kanadzie” – powiedział w poście na Twitterze 6 października.

SpaceX kolejno wypuszcza partie satelitów Starlink od maja 2019 r., Planując docelowo zbudować połączoną sieć 12000 satelitów.

Pojawiły się obawy, że Starlink i podobne inicjatywy w zakresie megakonstelacji są źródłem śmieci kosmicznych i „zanieczyszczenia światłem”, co może znacząco zakłócać obserwacje kosmiczne.

The United Nations Office for Outer Space Affairs and the International Astronomical Union otworzyły 8 października czterodniowe warsztaty internetowe zatytułowane „Ciemne i ciche niebo dla nauki i społeczeństwa”, mając nadzieję na podniesienie świadomości społecznej na temat tego problemu.

W wywiadzie dla Space.com uczestnik wydarzenia powiedział, że długoterminowym celem jest przekonanie ONZ do „wydania wytycznych dotyczących ochrony nocnego nieba, które będą odzwierciedlać rozsądny kompromis między operatorami satelitarnymi a potrzebami astronomów”.

Musk wielokrotnie odpowiadał na te obawy, zauważając, że SpaceX przeprowadzał eksperymenty w celu zmniejszenia światła słonecznego odbitego od satelitów.

„Coraz trudniej będzie zobaczyć satelity Starlink, ponieważ aktywnie współpracujemy ze społecznością astronomów, aby upewnić się, że nawet najbardziej czułe teleskopy są w

porządku, a postęp naukowy nie jest utrudniony” – powiedział w tweecie z 2 października.

Ostatnia misja startowa, z holowaniem pełnego stosu 60 satelitów, odbyła się 18 października w Kennedy Space Center na Florydzie, dzięki czemu całkowita liczba satelitów Starlink na orbicie osiągnęła 835.

Źródło:

theepochtimes.com

Elon Musk mówi, że on i jego rodzina nie zostaną zaszczepieni na COVID-19



Pomimo certyfikowanym [kłamcą](#), jeśli chodzi o tak zwane samochody „samojezdne”, Elon Musk powiedział coś dobrego, kiedy [publicznie oświadczył](#), że nie ma szans, aby on ani ktokolwiek z jego rodziny został zaszczepiony na koronawirusa z Wuhan (COVID-19).

Założyciel SpaceX i Tesli powiedział Kara Swisher podczas niedawnego wywiadu podcastowego, że ponieważ ani on, ani jego dzieci nie są narażeni na zarażenie koronawirusem z Wuhan (covid-19), po prostu nie ma potrzeby szczepienia się, pomimo

tego, co mówią „eksperci”.

„To sytuacja bez wyjścia” – stwierdził Musk. „To osłabiło moją wiarę w ludzkość, całą tę sprawę... irracjonalność ludzi w ogóle”.

Musk jest oburzony, że ludzie pozwolili swoim rządcom zamknąć ich w swoich domach pod pozorem ochronnych blokad, sugerując, że „nieetyczne” jest zmuszanie osoby do „faktycznego aresztu domowego”.

Musk mówi, że jedynymi ludźmi, którzy powinni byli zostać w domu, są osoby najbardziej narażone na chorobę lub śmierć. Wskazał, że ci ludzie powinni byli poczekać „aż minie burza”. Jednak wszyscy inni nigdy nie powinni być w ogóle ograniczani.

Elon Musk nazywa Billa Gatesa „głupcem” za krytykowanie go za sceptycyzm wobec blokad

Zapytany o potencjalne ryzyko dla pracowników, którzy pracują w jego fabrykach samochodów, wraz z ich rodzinami, Musk po prostu stwierdził, że „wszyscy umierają”.

„Przez cały ten czas produkowaliśmy samochody i było wspaniale”, dodał, zauważając, że fabryka Tesli pozostawiła swoje drzwi otwarte wbrew zarządzeniom Gavina Newsoma dotyczącym zamknięcia. SpaceX również działał w pełni podczas tak zwanej „pandemii”.

„Przez cały ten czas nie pominęliśmy jednego dnia” – mówi Musk. „Mieliśmy poświadczenie bezpieczeństwa narodowego, ponieważ zajmowaliśmy się bezpieczeństwem narodowym. Wysłaliśmy astronautów na stację kosmiczną i z powrotem”.

Jeśli chodzi o Billa Gatesa, który agresywnie naciskał na blokady, noszenie masek i długotrwałe zamykanie działalności, dopóki jedna ze szczepionek nie stanie się dostępna, Musk nie

miał nic dobrego do powiedzenia o współzałożycielu Microsoftu, który stał się filantropem.

„Gates powiedział coś o mnie, nie wiedząc, co robię. To tak, hej głupcze, faktycznie produkujemy maszyny do szczepionek dla CureVac, firmy, w którą zainwestowałeś ”- stwierdził Musk, odnosząc się do faktu, że Tesla obecnie produkuje maszyny dla CureVac.

Musk wyjaśnił dalej, że ściśle współpracuje z zespołem epidemiologicznym z [Uniwersytetu Harvarda](#), który opracowuje badania przeciwciół przeciwko koronawirusowi z Wuhan (covid-19).

Czasami Musk ma rację, mimo że w większości jest głęboko w błędzie

Na przestrzeni lat Musk miał swoje przebłymski dobrodziejstwa choć jest pajacem. Jednym z nich było [ostrzeżenie](#) z 2014 roku, że sztuczna inteligencja lub AI jest zagrożeniem dla ludzkości, które może ostatecznie doprowadzić do naszego wyginięcia.

Musk [usunął](#) również [swoje osobiste konto na Facebooku](#) w 2018 roku, zachęcając swoich obserwujących do zrobienia tego samego po ujawnieniu, że imperium Marka Zuckerberga nielegalnie zbierało dane użytkowników z pomocą firmy konsultingowej znanej jako Cambridge Analytica.

Jego samochody mogą być stertą śmieci, ale Musk czasami ma do powiedzenia coś mądrego, co inspirowa ludzi do kwestionowania nielegalnego autorytetu i wzięcia spraw w swoje ręce, gdy sytuacja tego wymaga. I to trzeba mu oddać.

„Cieszę się, że Musk wypowiada się przeciwko szaleństwu, które ma miejsce” – napisał jeden z komentatorów RT. „Potrzebujemy więcej elit wyrażających swoje niezadowolenie”.

„Zabarykadowanie całej populacji, gdy tylko niewielki procent

ludzi jest zagrożonych, wskazuje na niekompetencję i / lub nikczemną agendę dotyczącą kontroli populacji (przed wyborami)” – napisał inny.

Źródła:

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com/2017-05-11-population-control.html)

[RT.com](https://www.rt.com/news/1000000-population-control/)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com/2017-05-11-population-control.html)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com/2017-05-11-population-control.html)